Nr 186 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 16 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . .
Z odnoszeniem . . .
Z przesyłką pocztową
Za granicą . . .
Cena numeru 20 gro
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska 1
Telefon 11. Miedzymiast.
Adres Administracji
ulica Jagiellońska
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.

A REFORMA

Jesienna sesja Ligi narodów

Kraków, 14 sierpnia.

Wbrew dość powszechnym oczekiwaniom, jesienna sesja Ligi Narodów zapowiada się trudniej, niż ostatnia bezowocna sesja wiosenna. Próby wyjścia z wytworzonej wówczas sytuacji nie dały oczekiwanych wyników. — Przez jakiś czas zdawało się, że wybrana »ad hoc« komisja dla ułożenia programu i zasad rekonstrukcji Ligi swojemi uchwałami najowemu utoruje drogę wyjścia z kręgu sprzeczności i trudności, w których Liga utknęła, ale obecnie nadzieje te należy uważać za rozwiane.

Jak wiadomo, komisja ta uchwaliła nie powiększać liczby stałych mandatów do Ligi, ale za to pomnożyć liczbę niestałych, czyniąc je równocześnie względnie stałemi w ten sposób, że po upływie trzylecia, na które taki mandat opiewa, mógłby on być odnowiony.

Brazylja wprawdzie rozwiązania takiego nie przyjęła i wycofała się z Ligi, jakkolwiek formalnie wystąpienia z niej nie zgłosiła, natomiast Hiszpanja przez czas jakiś zachowywała się tak, jakgdyby miała zamiar zadowolnić się takiem rozwiązaniem. Ale właśnie w ostatnich dniach gabinet madrycki zawiadomił powołane czynniki, że rekonstrukcję Ligi, proponowaną przez komisję nie zgadza się, dając równocześnie do zrozumienia, iż w razie nieuwzględnienia tego jego stanowiska, Hiszpanja weźmie pod rozwagę, czy nie wypada jej pójść drogą Brazylji. Wskutek tego wystąpienia Hiszpanji postanowiono też komisję organizacyjną zwołać raz jeszcze na pierwsze dni września, więc przed samem rozpoczęciem plenarnej sesji jesiennej. Tu więc całą robotę wypadnie zacząć i dokonać na nowo.

Wszystkie te trudności techniczne są jednak tylko odbiciem znacznie większych trudności politycznych, których od sesji marcowej Ligi nie ubyło, lecz przybyło.

Przedewszystkiem konsekwencja i nieustępliwość Brazylji okazuje się coraz wyraźniej wynikiem wielkiej akcji, skierowanej przeciw obecnej Lidze ze strony przedewszystkiem Stanów Zjednoczonych. Z Waszyngtonu idzie stały i konsekwentny, jakkolwiek dyskretny, nacisk na państwa południowo-amerykańskie, aby nie wiązały się zbytnio z Ligą europejską i zachowały sobie stale otwartą drogę do przeniesienia się pewnego dnia do Ligi amerykańskiej... To też taktyka Brazylji zachwiała wyraźnie stanowiskiem innych państw południowo-amerykańskich, które zaczynają rozumieć, że ich pozycje w Lidze, do której nie należą dwa największe państwa ich kontynentu, będą trudne do utrzymania, w każdym razie bardzo słabe.

W samej Europie stosunki międzypaństwowe układały się w ostatnich czasach bynajmniej nie w taki sposób, któryby sprzyjał wzrostowi autorytetu Ligi. Przedewszystkiem proces wiązania się poszczególnych państw specjalnemi ze sobą traktatami, które gwarantują sobie różne wzajemne korzyści, przedewszystkiem zaś przyjaźń, nieagresję i neutralność na wypadek napaści ze strony trzeciego państwa, podrywa w istocie swej główną podstawę, na której opiera się Liga. Z jednej strony ogranicza jej zakres działania, z drugiej zaś zmniejsza i tak minimalną jej siłę egzekutywną.

Klasycznym w tej mierze przykładem jest traktat z dnia 24 kwietnia br. między Rosją a Niemcami, którym oba państwa gwarantują sobie neutralność życzliwą na wypadek napadnięcia jednego z nich przez stronę trzecią. — Jest rzeczą jasną, że Niemcy, związane takim traktatem, wszedłszy do Ligi, niweczą całkowicie jej chociażby tylko teoretyczną możność wystąpienia w razie konfliktu przeciw Rosji. Niemcy bowiem do uchwał dotyczących w samej Lidze nie dopuszczą, a gdyby mimo to jakimś sposobem Liga zdecydowała się działać przeciw Rosji za pośrednictwem państw trzecich, to natrafi na czynny opór Niemiec, zobowiązanych do neutralności wobec Rosji bez zastrzeżeń.

Podpisany w dniu 9 sierpnia traktat przyjaźni między Hiszpanją a Włochami wytwarza analogiczną sytuację w sferze Morza Śródziemnego. Gdyby obecnie powtórzył się epizod z ostrzeliwaniem Korfu, to Liga Narodów nie mogłaby w taki sposób wystąpić przeciw Włochom, jak to uczyniła przed czterema laty z tego powodu, że nie dopuściłaby do tego Hiszpanja, związana z Włochami specjalnym traktatem przyjaźni. Na odwrót gdyby Hiszpanja ściągnęła na siebie gniew Ligi, to znowu Włochy wzięłyby ją w obronę.

Jeżeli się zaś zważy, że zarówno traktat rosyjsko-niemiecki jak hiszpańsko-włoski mają także swoich jasno określonych i całkiem konkretnych adresatów, że pierwszy zwraca się głównie przeciw Polsce, drugi zaś przeciw Francji, przeto nie trudno będzie zrozumieć, że traktaty te obok trudności natury jurydycznej uzgodnienia ich z literą i duchem statutu Ligi, wytwarzają trudności polityczne, komplikują bowiem stosunki między państwami i pogarszają tę atmosferę zaufania życzliwości wzajemnej, bez której tak trudne problemy jak reorganizacja Ligi nie dadzą się przeprowadzić.

To też nie dziwnego, że w miarę zbliżania się sesji jesiennej Ligi Narodów potęguje się w całym świecie politycznym pesymizm już nie tylko co do owocności także i tej sesji lecz wogóle co do przyszłości całej organizacji, jaką jest Liga. Niektórzy idą nawet tak daleko w tym pesymizmie, że zapowiadają rychłe rozpadnięcie się Ligi. Przeciw tej przepowiedni przemawia przedewszystkiem natura wszelkiej dyplomacji, która unika jasnych decyzyj i nie lubi zamykania za sobą drzwi z głośnem ich zatrzaskiwaniem. Prawdopodobniejszem wydaje się raczej, że Ligę będą sztucznie utrzymywać przy życiu i każą wierzyć innym, że okazywany przez nią uwiąd starczy jest tylko jej chorobą... dziecinną. (S-i).

Akcja angielskich kół finansowych na rzecz kursu złotego

Zamiar ograniczenia eksportu węgla polskiego?

Warszawa, 14 sierpnia (AW). W kołach gospodarczych rozeszły się pogłoski, że w najbliższym czasie **angielskie koła finansowe rozpoczną akcję zmierzającą do dalszej podwyżki kursu złotego.** Wywołane to jest obawą kół finansowych w Anglji, **aby po likwidacji strajku węglowego w Anglji,** Polsce udało się utrzymać zdobyte przejściowo przez nią rynki zbytu. W ostatnich dniach rzucono **na rynek walutowy 80.000 funtów szterlingów na wywołanie zwyżki walutowej.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Dzienniki żydowskie komentują pogłoskę o rzekomej interwencji angielskiego świata gospodarczego w kierunku podwyższenia kursu złotego. Celem interwencji tej jest **ograniczenie eksportu węgla polskiego zagranicę.** Z chwilą bowiem, kiedy złoty podniesie się w swoim parytecie, węgiel **polski będzie droższy od węgla angielskiego,** względnie zrówna się z jego ceną.

Komintern chce badać stan więziennictwa w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Agencja »Varsovia« donosi, jakoby »Komintern« zabiegał od dłuższego czasu u wybitnych osobistości **ze świata literackiego we Francji i Anglji o wydelegowanie do Polski specjalnej komisji,** której zadaniem byłoby **zaznajomienie się z rzekomem strasznem położeniem więźniów politycznych w Polsce.** Jak odpowiedzą te osobistości »Kominternowi«, do tej chwili niewiadomo.

Jak wiadomo, stan więziennictwa w Polsce był już badany i nie dał żadnego powodu do podnoszenia skarg. Natomiast byłoby może bardzo wskazane, aby owe osobistości francuskie i angielskie na zabiegi Kominternu odpowiedziały wysłaniem komisji do Rosji, dla zbadania, jak się przedstawia więziennictwo sowieckie.

Sensacyjne międzynarodowe tezy lotnicze

Genewa, 14 sierpnia.

Tezy, uchwalone przez podkomisję lotniczą w sprawie lotnictwa cywilnego i wojskowego, wprowadzają zasadę, **iż pomiędzy samolotami wojskowemi a cywilnemi niema żadnej różnicy.** Zasada ta rozciąga się nie tylko na materjał lotniczy, ale i personal lotniczy, tak, że **przy określaniu stopnia zbrojeń decydować będzie liczba koni mechanicznych silników lotniczych,** a pomiędzy lotnikami wojskowymi i prywatnymi nie będzie czyniona różnica.

To stanowisko podkomisji powoduje, **iż bogato rozwinięte lotnictwo handlowe niemieckie może być uważane w myśl przyjętej tezy za wojskowe.**

Niemcy na konferencji domagali się rozróżnienia sportowych, handlowych i wojskowych aparatów.

Nowy napad bandy bułgarskiej

Walka ze strażą jugosłowiańską. — Wielkie zdenerwowanie w Belgradzie

Belgrad, 14 sierpnia (PAT). Tel. Comp. Wczoraj późnym wieczorem doniesiono ze Skoplje, że w czwartek po południu **banda bułgarska pod wódzą Piotra Askowa przekroczyła granicę jugosłowiańską.** Banda straciła kierunek w gęstej mgle i natknęła się w miejscowości Dobropolje na jugosłowiańską straż graniczną. **Pomiędzy bandą a jugosłowiańską strażą wynikła walka, która trwała całą noc i cały dzień wczorajszy.**

Wieczorem banda bułgarska **cofnęła się, po stracie dwu zabitych.** Po jugosłowiańskiej stronie **padł jeden żołnierz straży granicznej.**

W Belgradzie panuje z powodu tego zajścia **wielkie zdenerwowanie.**

W Bułgarji uważają sytuację za poważną

Sofja, 14 sierpnia (PAT). Cała prasa bułgarska podkreśla stanowczo, że **sytuacja, wytworzona notą zbiorową, jest poważna.** Prasa domaga się postawienia całej kwestji przed forum Ligi Narodów.

Generał **Todorow** mianowany został dowódcą okręgu granicznego Petrycze. Nominacja stoi w związku **ze wzmocnieniem ochrony granicy.**

Rządowy projekt amnestji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Jak słychać, **rządowy projekt amnestji dla więźniów politycznych ma objąć tych skazanych, którzy w dniu ogłoszenia wyroku sądowego nie ukończyli 17 lat życia.** Amnestja ma być przeprowadzona **na zasadzie dekretu** po powrocie ministra sprawiedliwości Makowskiego z urlopu.

Reorganizacja oszczędnościowa w ministerstwie skarbu

Warszawa, 14 sierpnia (AW). W najbliższym czasie w ministerstwie skarbu ma być przeprowadzona reorganizacja oszczędnościowa. Z ogólnej ilości 52 wydziałów **ma ulec redukcji 16 wydziałów.** Zredukowana zostanie także pewna **ilość kierowników wydziału i** wstrzymane będą awanse. Plan reorganizacji opracowywany jest pod osobistem kierownictwem ministra skarbu.

Rozbudowa sieci pocztowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Generalna dyrekcja poczt i telegrafów przygotowuje na rok 1927 **szczegółowy plan rozbudowy naszej sieci pocztowej.** W planie tym przewidziane jest utworzenie 120 nowych urzędów pocztowych, w tej liczbie 90 w województwie wileńskiem, 50 w lubelskiem i 20 w warszawskiem.

Dopuszczenie języka żydowskiego na zgromadzeniach publicznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Prasa żydowska donosi, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych miało w najbliższym czasie wydać nowy okólnik, pouczający wojewodę i starostów, że **nie należy zakazywać używania języka żydowskiego na zgromadzeniach publicznych.**

Prezydent Rzeczypospolitej w min. spraw wojskowych

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj rano Prezydent Rzeczypospolitej udał się do ministerstwa spraw wojskowych, gdzie odbył konferencję z wiceministrem Konarzewskim i Burhard-Bukackim, zastępcą szefa departamentu administracji gen. Góreckim i szefem sztabu generalnego gen. Piskorem. Prezydent informował się głównie o całokształcie aktualnych zagadnień wojskowych.

Konferencje u marsz. Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Minister spraw wojskowych **Piłsudski** odbył dłuższą konferencję z ministrem skarbu **Klarnerem,** na której omówiono **całokształt spraw administracji armji.** Następnie marszałek odbył konferencję z komisarzem generalnym w Gdańsku, **Strassburgerem,** oraz przyjął posła japońskiego.

Nie „Danzig“ lecz Gdańsk

Z Warszawy donosi AW:

Wobec zarządzenia senatu gdańskiego, aby władze i urzędy gdańskie posługiwały się przy adresowaniu polskiemi nazwami geograficznemi miejscowości, położonych na terytorjum Rzeczypospolitej z wyjątkiem Warszawy, do której należy adresować »Warschau«, Rada ministrów zarządziła, aby w korespondencji z terenem m. Gdańska nasze władze używały nazwy nie »Danzig«, lecz »Gdańsk«.

Berlin zaniepokojony stanowiskiem Polski

Jak donoszą z Berlina, wczoraj prasa zamieściła **alarmujące depesze z Londynu, Paryża i Genewy, które zapowiadają wielkie trudności** w obradach komisji przygotowawczej do sprawy reorganizacji Rady Ligi głównie z **powodu stanowiska Polski, wysuwającej trzy żądania:** 1) Równoczesnego wejścia do Rady z Niemcami; 2) Zabezpieczenia z góry ponownego wyboru do Rady po upływie 3 lat; 3) Postanowienia, że ogólne zgromadzenie nie może odwołać z Rady niestałego członka przed upływem jego mandatu.

JAN SOKOLICZ WROCZYŃSKI.

Czarny Trójkąt

(Dokończenie)

Wiadomość ta, przyznam się, zdziwiła mnie i zaskoczyła niemile. Przykro mi było, że człowiek, z którym łączyła mnie pewna zażyłość, wyjechał tak, bez słowa uprzedzenia, bez pożegnania. W nieszczególnym humorze poszedłem do kąpieli. Zaledwie wyszedłem ze swojej kabiny, po plaży rozeszła się senzacyjna wiadomość o okradzeniu księżnej Bogorow, mieszkającej w tem samem, co ja, hotelu. Szczegóły tej zuchwałej i niewykrytej dotąd kradzieży, pamiętacie państwo zapewne z pism.

Po lunchu poszedłem odpocząć trochę do swego pokoju. Na biurku znalazłem list, zawierający kilkanaście słów, treści mniej więcej następującej:

„Drogi hrabio! Raczy pan wybaczyć, że wyjechałem tak nagle, bez podziękowania mu za miłe chwile, spędzone wspólnie. Czasami jednak kierują mną okoliczności silniejsze. Nie spotkamy się już prawdopodobnie nigdy. Więc zechce pan przyjąć pożegnanie i zapewnienia szczerej przyjaźni nie od barona Strahlenberga, który dziś przestał istnieć, lecz poprostu od Jerzego Duval“.

Oryginalny ten list wywarł na mnie dość dziwne wrażenie. Nikt ze służby hotelowej nie umiał objaśnić, w jaki sposób znalazł się w pokoju. Taka była moja znajomość z Jerzym Duval.

— Jak on wygląda? — spytała po chwili Rena.

— Chyba jak wyglądał wtedy — odpowiedział Artur. — Czy sądzisz Reno, że człowiek, zmieniający nazwiska, jak kameleon barwy, może mieć stały wygląd? Policja przyznaje się przecież, że nie ma ani jednego jego rysopisu. Wtedy w Nicei był to mężczyzna szczupły średniego wzrostu, ładnie zbudowany, ciemny blondyn, o smagłej suchej twarzy, ciemnych oczach i smutnawo ironicznym uśmiechu. Trochę podobny do mnie — dodał żartobliwie.

— O to zupełnie przystojny — zawołała Gertruda i zaczerwieniwszy się po same białka, pobiegła do ogrodu.

Rozśmieszony Artur skłonił się w jej stronę głęboko.

— Chciałabym go jednak zobaczyć — odezwała się Rena.

— Kto wie, czyś go już nie widziała. Czy nie przeszedł obok ciebie kilkakrotnie. Nie zapominajmy, że zmienia się on podobno ustawicznie a obraca w najdystyngowańszych towarzystwach — odpowiedział Artur.

— A ty, poznałbyś go?

— Nie wiem. Prawdopodobnie nie, ale zauważyłem u niego coś, co pozwoliłoby mi odnaleźć go wśród setek tysięcy. Tylko pozwolą państwo — dodał Artur widząc ogólne zaciekawienie — iż aczkolwiek człowiek ten jest włamywaczem, ale okazał mi zaufanie, którego zawieść nie mogę...

— A otrzymany wtedy list pokazałaś policji? — zapytał hrabia de Roulandiere.

— Nie. Zresztą charakter pisma był też prawdopodobnie najidealniej sfałszowany.

Artur począł się żegnać. Rena odprowadzała go do kraty ogrodowej.

— Arturze, opowiadanie twoje zaciekawiło mnie niesłychanie. I tak chciałabym wiedzieć... W jaki sposób poznałbyś Duval'a...

Hrabia Vitremont spojrzał na nią z uśmiechem. W cudnych szafirowych oczach płonęły ciekawość i błagalna prośba.

— Dobrze, powiem ci najdroższa, ale — mówił z poważnym uśmiechem — musisz dochować tajemnicy. Pewnego dnia gdyśmy po kąpieli spoczywali na piasku, spostrzegłem, iż baron Strahlenberg ma wytatuowany na podeszwie maleńki czarny trójkącik, zwrócony wierzchołkiem ku pięcie. Przypuszczam, że tatuażu w tem miejscu nie ma chyba nikt więcej, No, zadowolonaś kochanie?...

Przytuliwszy do ust wyciągnięte dłonie, Artur wskoczył do samochodu.

— A nie spóźnij się pojutrze na dworzec!... krzyknęła Rena. — Dowidzenia.

W kilka dni potem rodzina hrabiego de Roulandiere znalazła się w wiejskiem zaciszu. Dnie płynęły szybko, zapomniano o kradzieży u bankiera Blauenberga. Zapomniano o tej sprawie i w stolicy. Jedynie nazwisko bankiera, lub Duval'a wywoływało ciemny rumieniec wstydu i upokorzenia na twarzach dostojników policji.

Późną jesienią powrócili państwo de Roulandiere do stolicy, gdzie w gronie najściślejszych znajomych odbył się ślub hrabianki Reny z Arturem Vitremont.

W kilka dni po ślubie, młoda para zajęła przedział pierwszej klasy w Orient-Expresie, który przez Rzym i Neapol miał zawieść ją na Sycylję a stąd do Egiptu.

Artur wpatrzony w cudną twarzyczkę żony, w głębokiem milczeniu palił papierosa.

— O czem tak myślisz kochany — spytała hrabina.

— Nie zgadłabyś najdroższa. Jedziemy do Włoch. Przypomniał mi się pobyt tam przed paru laty i wiesz kto? — Jerzy Duval. Jakoś o ile można użyć tego określenia zniknął z horyzontu.

— Ślicznie, ślicznie — mówiła napozór nadąsana Rena — w parę dni po ślubie myśleć o włamywaczu, przyszłym bohaterze koszykowych romansów i to w chwili, kiedy się jest sam na sam z żoną, której się tak dawno nie całowało.

— Reno najdroższa — wyszeptał Artur pochylając się ku świeżym rozchylonym ustom — przysięgam, że odtąd będę myślał o tobie, tylko o tobie...

I popłynęło ich życie jak nieprzerwana pieśń o szczęściu. Rena z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, coraz bardziej przywiązywała się do Artura, znajdując w pożyciu z nim coraz to nowe silniejsze uniesienia; on w miarę jak upływał czas otaczał żonę już nie miłością, ale bałwochwalczem wprost uwielbieniem. Stanowili jedną z tych rzadkich i nielicznych par, które im dłużej żyją ze sobą, tem bardziej stają się wzajemnie niezbędne.

Jednego lata, zmęczeni nieco towarzyskiemi obowiązkami, postanowili spędzić miesiące wypoczynku w całkowitem odosobnieniu, wyszukując małą zaciszną wioskę nad morzem, w której byli jedyną obcą parą przybyszów. Spacery, kąpiele długie siesty na wilgotnym piasku i dobra książka wypełniały im dnie całkowicie.

Artur odkrył uroczy zakątek nad morzem, gdzie spędzał czas do południa, kąpiąc się i wygrzewając na wybrzeżu. Czasem dotrzymywała mu towarzystwa Rena, najczęściej jednak bywał sam.

Któregoś dnia Rena, gdy zbliżała się pora popołudniowego posiłku znudzona samotnością, poszła po męża. Kiedy zaszła do znanej sobie kotlinki, zauważyła że Artur spał. Leżał rozciągnięty na wznak z założonemi pod głowę rękami. Czarny trykot kostjumu, podkreślał jeszcze i uwydatniał jego smukłą zgrabną budowę.

Długo patrzyła nań z zachwytem. Nagle poczuła, że wszystka krew uciekła jej z serca, a mózg ogarnęła tępa drewniana próżnia.

Na lewej podeszwie Artura widniał złowrogo czarny maleńki trójkąt.

Tłumiąc oddech i przyciskając dłonią bijące serce, uklękła na piasku i pochyliła się nad śpiącym. Znak był wyraźny.

Zwolna w zmartwiałym mózgu zaczęły wirować chaotyczne koliska porwanych myśli. Słowo po słowie przypomniała dziwną opowieść Artura o znajomości z Duvalem, jego zagadkowy uśmiech o wzajemnem podobieństwie, o możliwości spotkania, o tajemniczym znaku na nodze.

Wiele słów i akcentów stało się jej zrozumiałych, wyjaśniało owo nagłe zniknięcie Du-

W święto Matki Boskiej Zielnej

Do najbardziej uroczyście obchodzonych świąt przez lud polski należy niezawodnie święto Matki Boskiej Zielnej, które jako dzień Wniebowzięcia N. Marj' Panny, święcone było w rytuale kościelnym podobno już w III wieku. Jak sama polska nazwa uroczystości tej wskazuje, jest ona czysto słowiańskiego pochodzenia. W rytuale bowiem kościelnym niema benedykcji, odnoszącej się do ziół, tylko do nowych plonów. Błogosławieństwo takie odbywało się w krajach południowych w dzień Wniebowzięcia Pańskiego i 6 sierpnia (błogosławienie winnic). W Polsce zaś uroczystość tę, ze względu na późniejsze żniwa, przełożono na dzień 15 sierpnia.

Ze zbożem lud przynosił także zioła do święcenia, a to na podziękowanie Bogu i N. Pannie, że używać ich można jako lekarstw w różnych chorobach. Ziół tych w snopkach i bukietach przynosi lud do święcenia z biegiem czasu coraz więcej aż wreszcie zastąpiły one w zupełności zboże, którego dziś dodaje się do bukietów tu i ówdzie zaledwie parę ździebełek.

W niektórych okolicach Polski, jeszcze kilkanaście lat temu, święcono na Matkę Boską Zielną wieńce zbożowe. Wieńce takie, mające nieraz średnicy przeszło 1 m., wiły wieczorami przy śpiewie dziewczęta z parobkami na tydzień przed tą uroczystością. Wieniec ozdabiano różnobarwnemi wstążkami i obrazkami. Trzy pary dziewcząt biało ubranych z tym wieńcem i tyluż chłopców z muzyką, sadowiły się na jednym lub dwóch wozach, zaprzągniętych nieraz w dwie pary koni i ze śpiewami i muzyką wiozły ten wieniec do kościoła. Po nabożeństwie i poświęceniu wieńca wracano hucznie i wesoło z wieńcem do tego gospodarza, gdzie był wieniec wity, a gospodarz wyprawiał ucztę i kazał grać grajkom do późnej nocy.

Ponieważ do wieńca tego używano najpiękniejszych kłosów i nieraz z pól cudzych zboże zabierano, dawało to powód do zatargów i kłótni i sami księża zaczęli występować przeciw święceniu wieńców zbożowych tak, że zwyczaj ten ustał niemal zupełnie. Ale za to gdzieniegdzie lud albo raczej młodzież a zwłaszcza młode gospodynie, silą się, by jak najpiękniejsze bukiety ziół, polnych kwiatów i owoców zanieść do poświęcenia przed ołtarz Matki Boskiej.

W wigilję tego święta gospodarze wcześniej wracają z pola i wozu nie ciągną pod dach, lecz sposobią go na dzień następny. Gospodyni zagląda do ogórków czy się już ukisiły na jutrzejsze święto, piecze chleb z nowego zboża na listkach kapusty, a na przyzbie domu stygną podpłomyki. — Dziewczęta przygotowują odzież i bieliznę. Wszędzie radosny pośpiech i zadowolenie z życia. — Uczciwie się pracowało, jutro modlitwa, błogosławieństwo bożych darów, radość, zabawa i wypoczynek.

Niestety, piękne i swoiste stroje ludu, które tak wdzięcznie harmonizowały z temi wieńcami i bukietami, z jakiemi w to uroczyste święto spieszono do kościoła, coraz bardziej i szybciej po wsiach naszych zanikają. Dzisiejsze panny wiejskie w strojach upodobniają się do swych rówieśniczek z miast; strój międzynarodowy wypiera zwyczajo ludowe. Niejedna wiejska piękność wstydzi się już dzisiaj iść z bukietem ziół do kościoła i nie wie jak to starannie i przewidująco, jeśli już nie matki to babki ich wieńce, snopki i bukiety z ziół takich dobierały, jak każde niemal ziółko w snopku tym miało swoje przeznaczenie, w czemś miało być pomocne lub piękność całego bukietu podnosiło.

I tak macierzanka, bylica, boże drzewko i leszczyna z orzechami skuteczne miały być do kąpieli. Szałwja od bólu gardła, wrotycz od grzmotów chronił i zabijał we wnętrzu robaki. Czomber niebieski pomagał mężczyznom, biały usuwał dolegliwości kobiece. Świętojańskie ziele dodawano do wódki, kocanki, jarzębina i bylica służyły do okadzania, lulek czyli cygańskie ziele, usuwał ból zębów, a koński szczaw, mięta, piołun i centorja usuwać miały biegunkę i leczyć czerwonkę. Bywał w tym bukiecie także i krwawnik, leczący krwioplucia i wszelkie rany zewnętrzne, i barwinek usuwający kołtun i chebd, pomagający w suchotach, i wrzos, który się pić winno z mlekiem lub piwem na wszelkie suche bole i wewnętrzne targania, wreszcie kalina i babka języczkowata na kaszel i dychawicę.

A jako ozdobę tego snopka dodawano purpurowe piwonje, złociste słoneczniki, ciemnogranatowe i białe lub żółte tojady mordowniki, astry, aksamitniki, nasturcje, nagietki, przeńce, malwy i złocienie, przetykane kłosami zbóż, gałązkami jabłek i gruszek i główkami maku.

Takie bukiety kwiatów, ziół i owoców snopki niesie jeszcze dzisiaj lud do kościoła, czcząc w dniu tym pamiątkę jeszcze innego podania. — Oto po śmierci N. Marji Panny Apostołowie w grobie Jej trzeciego dnia po pogrzebie nie znaleźli ciała, lecz tylko zioła i kwiaty. Zioła więc i kwiaty są symbolem u ludu naszego Matki Boskiej i Jej cnót.

Emil Wyrobek (lun.)

KRONIKA

Kraków, 14 sierpnia.

Cała Polska święci jutro zwycięstwo swoje nad najazdem bolszewickim. »Cud nad Wisłą« zasłonił nie tylko Polskę przed nawałą bolszewicką, lecz całą Europę ocalił przed groźnym przewrotem socjalnym i politycznym, który byłby nieuchronnem następstwem opanowania Rzeczypospolitej Polskiej przez bolszewicką Rosję.

Polska przeżywała wówczas okropne chwile. Armja rosyjska stała już prawie pod bramami Warszawy, rząd sowiecki wyznaczył już dla Polski swoich »komisarzy ludowych«. Dzięki genjalnemu pomysłowi Naczelnego naszego Wodza, marsz. Piłsudskiego, i męstwu żołnierza polskiego. Polska uratowana została przed katastrofą utraty dopiero co odzyskanej swojej niezależności.

Mamy więc powód do radości, że przetrwaliśmy krytyczną sytuację; mamy sposobność do wyrażenia armji naszej i jej Najwyższemu Wodzowi wdzięczności za zwycięstwo, które okryło chwałą oręż polski i uratowało niepodległość Ojczyzny.

ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. Sekcja festynowa święta żołnierza polskiego przypomina, że w rocznicę „Cudu nad Wisłą“, gdy żołnierz polski swojemi piersiami zasłonił Ojczyznę przed inwazją bolszewicką, odbędą się w Krakowie uroczystości, w których wziąć powinno żywy udział obywatelstwo krakowskie. Jak już donosiliśmy, dzisiaj w sobotę odbędą się o godz. 3 popoł. zawody strzeleckie na Woli, o godz. 8 wieczór akademja w Domu Żołnierza, w niedzielę o godz. 9 uroczyste nabożeństwo na Wawelu, o godz. 3 popołudniu festyn na stadjonie sportowym i t. d.

ROCZNICA BITWY POD OSSOWEM. Dzisiaj w sobotę święci Warszawa sześciolecie pamiętnej bitwy pod Ossowem (14 sierpnia 1920 r)., w której załamały się siły bolszewickie. O godz. 10 rano odbyło się w kościele Bernardynów na Krak. Przedmieściu uroczyste nabożeństwo dziękczynne. W Warszawie istnieje komitet budowy pomnika w Ossowie.

Wymiana lekarzy sanitarnych między Polską i Jugosławją

W połowie września nastąpi pierwsza wymiana personalu sanitarnego między Jugosławją a Polską. Z Polski udaje się do Jugosławji 15 lekarzy sanitarnych. Lekarze ci udadzą się na 4-tygodniowe kursa sanitarne w Belgradzie, zainicjowane przez sekcję hygieniczną Ligi Narodów. Równocześnie do Polski przybędzie 15 lekarzy jugosłowiańskich. Zaznaczyć należy, że tego rodzaju wymiana lekarzy ma się odbywać częściej.

Wagony sypialne III klasy

Z Warszawy donoszą:

Celem udostępnienia szerokim sferom podróży wagonami sypialnemi, ministerstwo kolei udzieliło międzynarodowemu towarzystwu wagonów sypialnych pozwolenia na uruchomienie w Polsce wagonów sypialnych III klasy. W końcu b. r. kursować będzie na linjach polskich 6 wagonów mieszanych II i I klasy i 9 wagonów sypialnych III klasy.

Koniec strajku rzeźników we Lwowie

Jak donoszą dzienniki lwowskie, na konferencji strajkujących rzeźników, odbytej w województwie, doszło do porozumienia, na podstawie którego rzeźnicy zaprzestali uprawianego ostatnio oporu, wskutek czego od wczoraj rozpoczął się normalny ubój i sprzedaż mięsa i wędlin. Z chwilą nadejścia tańszego bydła i nierogacizny, co z inicjatywy województwa ma nastąpić w najbliższych dniach ceny na mięso, wędliny i tłuszcze będą obniżone.

Statek niemiecki zbombardowany za niedozwolony połów ryb

Z Berlina donoszą:

U wybrzeży Islandji krążownik duński ostrzeliwał i uszkodził poważnie niemiecki statek rybacki, dokonujący połowu w strefie niedozwolonej. Rząd niemiecki wystosował z powodu tego zajścia protest do Kopenhagi.

Groźny stan zdrowia Cziczerina

Z Moskwy donoszą, że choroba Cziczerina postępuje i stan chorego jest bardzo niebezpieczny. Lekarze obawiają się katastrofy. Cziczerin ma wysoką gorączkę i jest nieprzytomny.

Pomnik Kościuszki na pobojowisku pod Saratogą

Historyczne pobojowisko pod Saratogą, gdzie w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych brał udział Tadeusz Kościuszko, budzi obecnie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa amerykańskiego. Rząd stanu Nowego Jorku postanowił wykupić wszystkie tereny, które tworzą całość pobojowiska. Na terenie tym zbudowane będą liczne pomniki bohaterów, generałów i wszystkich osób, które przyczyniły się do zwycięstwa w krwawej walce. W tym celu utworzono specjalną komisję, która zajmie się zbadaniem i wytyczeniem pozycyj armji amerykańskiej i angielskiej. Praca tej komisji potrwa kilka lat.

Wychodźtwo polskie zwróciło się do komisji z propozycją, by na pobojowisku pod Saratogą stanął również pomnik Tadeusza Kościuszki. Komisja zgodziła się na propozycję.

ŚWIĘTO PATRONKI KOŚCIOŁA MARJACKIEGO. Dziś w sobotę rozpoczyna się w kościele N. P. Marji w Krakowie 8-dniowy odpust z powodu święta patronki kościoła. W sobotę o godz. 4 popoł. procesja i nieszpory, w niedzielę o godz. 10 rano suma pontyfikalna z kazaniem ks. kanonika Van Roy'a, o godz. 4 popoł. nieszpory z kazaniem ks. dra Bielenina. Przez cały tydzień nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i suma.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 12 w kościele OO. Franciszkanów wykonają wyjątki z „Mnicha“ Korzeniowskiego kompozycji O. Rizzi'ego p. Sikorski (tenor), p. Bernaszewski (bas) i chór Cecyljański. Przy organie O. Bernardino Rizzi.

PRZYJAZD MINISTRA SKARBU DO KRAKOWA. We wtorek 17 b. m. rano przyjeżdża do Krakowa minister skarbu, p. Klarner. Minister zatrzyma się w województwie, gdzie odbędzie konferencję z wojewodą Darowskim, poczem będzie udzielał posłuchań delegacjom. O godz. 4 popoł. weźmie udział w konferencji w Izbie handlowej, a następnie zwiedzi stan robót około budowy gmachów publicznych w Krakowie. Wieczorem o godz 8 minister Klarner będzie podejmowany objadem przez prezydjum Izby handlowej.

DELEGACI YMCA W KRAKOWIE. Wczoraj i przedwczoraj bawiły w Krakowie dwie wycieczki złożone przeważnie z Amerykanów. Jedna liczyła osób 37, druga 45. Poza Amerykanami było tam również kilku obywateli różnych kolonij angielskich, Australji, Kanady, Indyj oraz kilku Greków i Japończyków. Wszyscy wracali z wszechświatowego zjazdu YMCA, który odbył się w Helsingforsie, gdzie każdy z nich był delegatem swojej YMCA. Z uwagi na doniosłość zjazdu delegowano tam przeważnie osoby zajmujące w swych krajach poważne stanowiska. Wystarczy wymienić delegata greckiej YMCA, arcybiskupa greckiego, metropolitę Korfu, Athanagoras, delegatów amerykańskiej YMCA, p. Vorhees, prezesa Banku krajowego w N. Jorku, największego banku na tamtej półkuli i p. Lyonsa, prezesa Centralnego komitetu amer. YMCA. Zaznaczyć należy, że delegatami krakowskiej YMCA w Helsingforsie byli pp. Ostrowski, prof. R. Dyboski i gen. Czikel. — Program zwiedzania miasta i salin w Wieliczce ułożyła i przeprowadzeniem zajęła się tutejsza YMCA. Ponieważ obie wycieczki znajdowały się tu razem we czwartek 12 b. m., prezydjum miasta urządziło im wspólne przyjęcie w sali Starego Teatru. Tu powitał ich imieniem miasta prez. Wielgus, wspominając o wdzięczności, którą Polska żywi dla Ameryki. W imieniu wojewody przemawiał radca Skarbek. Odpowiadając imieniem gości p. Lyons, wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie. Pierwsza wycieczka odjechała we czwartek wieczór, druga odjechała dziś rano.

DOM FUNKCJONARJUSZY MAGISTRATU. Budowa III piętr. domu czynszowego Tow. wzaj. pomocy niższych funkcjonarjuszy magistratu przy [illegible] go, zbliża się ku końcowi. Gmach zostanie oddany do użytku lokatorów w połowie września b. r. Budowa kosztowała około 200.000 zł, nie licząc parceli, którą uzyskano na dogodnych warunkach od gminy. Dom składa się z 6 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, 6 mieszkań po 1 pokoju z przedpokojem i kuchnią, 5 pojedynczych pokoi z piecami kuchennymi, a nadto mieści dużą salę zebrań, czytelnię i t. d.

ZNIECHĘCENIE DO ŻYCIA. Dziś rano policjant wezwał telefonicznie Pogotowie ratunkowe na planty, koło sadzawki, gdzie Ignacy Kaczorowski, malarz pokojowy, bez zajęcia, targnął się na swoje życie, zażywając truciznę. Kaczorowskiego przewieziono do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku Kaczorowskiego było zniechęcenie do życia.

NAGŁY ZGON. W łaźni żydowskiej przy ulicy Paulińskiej zmarł nagle w czasie kąpieli Wolf Rosenzweig, lat około 60 liczący, rodem z Tarnowa. Przybyły na miejsce lekarz okręgowy, po stwierdzeniu śmierci u Rosenzweiga wskutek udaru serca — polecił przewieźć zwłoki do zakładu medycyny sądowej.

POBITA PRZEZ ZIĘCIA. Na stację Pogotowia ratunkowego zgłosiła się Regina Nowak z Toń, którą pobił zięć w chwili gdy przyszła w odwiedziny do wnuków. Lekarz Pogotowia stwierdził u Nowakowej rany na głowie oraz uderzenia na całem ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawiono ofiarę „czułości“ zięcia opiece domowej.

CYNKOWI ZŁODZIEJE. Feliksowi Lewienu, przy ulicy Rabina Meizelsa, skradziono z dachu większą ilość blachy cynkowej, wartości 200 zł.

MA PECHA. Przed kilku dniami donosiliśmy, że w znanej firmie Albin Jaworski w Rynku Gł. niewyśledzony dotychczas sprawca skradł dwie kasety z zastawą stołową. W dniu dzisiejszym ten sam kupiec doniósł do policji, że w Banku Związku Spółek zarobkowych, skradziono mu z marynarki portfel z 97 dolarami.

W RECENZJI WCZORAJSZEJ Z WIECZORÓW „PERSKIEGO OKA“ W „BAGATELI“ w ocenie gry poszczególnych artystów przez pomyłkę wypadło następujące zdanie: „Również p. Betcherowa w całym szeregu obrazów rodzajowych przedstawia się jako duży talent charakterystyczny, pełen naturalnej siły komicznej“.

BIURO SPEDYCYJNE i KOMISOWE „SPEDOKOM“ Kraków, Mikołajska 4 — Tel. 46—40, uskutecznia wszelkiego rodzaju ekspedycje w kraju i za granicą. Wagony zbiorowe. Oclenia. Składy towarowe. Przeprowadzki wozami meblowemi w miejscu i koleją. Dla P. T. Urzędników i Wojskowych odpowiednie zniżki.

Przedstawicielstwo firmy spedycyjnej Caro et Jellinek S. A. Wiedeń, oraz wszystkich oddziałów.

Defraudacja w Zarządzie warsztatów amunicji w Mokotowie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Wczoraj późnym wieczorem żandarmerja wojskowa przeprowadziła **rewizję w biurze zarządu warsztatów amunicji specjalnej na forcie Legjonów w Mokotowie.** Rewizja kasy wykryła **nadużycia do 30.000 zł.**

Aresztowano trzech cywilnych urzędników biura. Dalsze dochodzenia w toku.

Z kraju

O ZWROT POWOZU KS. JÓZEFA. Tel. donoszą z Warszawy: Dowiadujemy się, iż departament sztuki ministerstwa oświaty, zamierza zwrócić się za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych do rządu sowieckiego z prośbą o wydanie karety księcia Józefa, znajdującego się obecnie w muzeum państwowem w Moskwie.

WYJAZD PREMJERA DO GDYNI. Z Warszawy donoszą: Premjer Bartel wyjechał wczoraj wieczór do Gdyni. Premjer zabawi tam trzy dni, by zaznajomić się ze stadjum budowy portu i potrzebami ludności wybrzeża. Premjera zastępował będzie w czasie nieobecności minister spraw wewnętrznych, Młodzianowski.

PROMOCJA W OFICERSKIEJ SZKOLE PIECHOTY. Z Warszawy donosi nasz korespondent: Jutro oficerska szkoła piechoty obchodzić będzie doroczne uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na uroczystości prezydent Rzeczypospolitej udzieli promocji absolwentowi, podporucznikowi Hermanowi, któremu wręczy honorową szablę.

ZMIANY PERSONALNE W ARMJI. Z Warszawy donosi nasz korespondent: Podpułkownik korpusu sądowego, dr Tadeusz Kamiński, przydzielony został jako sędzia śledczy w wojskowym sądzie okręgowym Nr 1. Podpułkownik żandarmerji Hubiszta Adam, zwolniony został ze stanowiska komendanta wojskowego więzienia śledczego.

ORGANIZACJA NADZORU PRASOWEGO I WIDOWISKOWEGO. Jak donoszą z Warszawy, wszystkie sprawy nadzoru prasowego i widowiskowego zostaną obecnie poddane kompetencji wydziału administracyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych, którego naczelnikiem został p. Śliwiński, zastępcą zaś p. Marczewski, dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału prasowego. — W rękach p. Marczewskiego skoncentrowane będą sprawy widowiskowe.

ETAT POLICJI PAŃSTWOWEJ. Po przeprowadzeniu ostatniej, zamierzonej redukcji w policji państwowej, obejmującej 250 do 300 osób, przewidziany w budżecie etat personalny policji państwowej w Polsce wynosić będzie 33.000 ludzi.

UDOGODNIENIE KOLEJOWE DLA POWRACAJĄCYCH LETNIKÓW. W związku z powrotem letników dyrekcja kolei państw. w Warszawie wydała zarządzenie, nakazujące powiększyć skład wszystkich pociągów o ½. Między innemi pociągi pośpieszne do Poznania, Pucka, Gdańska, Krakowa, Lwowa i Zakopanego zostaną powiększone do maksimum obciążenia tj. do 13 wagonów w każdym pociągu.

BANK GOSPODARSTWA KRAJ. I BANK DYSKONTOWY. PAT ogłasza oświadczenie Banku Gospodarstwa kraj., streszczające się w konkluzji, że wydane przez Bank Gospodarstwa krajowego, na cele likwidacji Banku Dyskontowego fundusze, są należycie ubezpieczone w aktywach Banku Dyskontowego, tak, że jakichkolwiek strat z tytułu udzielonych Bankowi Dyskontowemu kredytów, Bank Gospodarstwa krajowego nie poniesie.

PRZED PROCESEM GEN. MALCZEWSKIEGO. W poniedziałek rozpoczyna się w Warszawie przed wojskowym sądem okręgowym proces przeciw gen. Juljanowi Malczewskiemu. — Gen. Malczewski oskarżony jest z paragr. 121 o obrazę kilkunastu podwładnych i z paragr. 91 o obrazę przełożonego. Oskarżenie w procesie ma wnosić prokurator ppułk. Kaczmarek, który wygotował akt oskarżenia.

Gen. Malczewski ma przybyć w niedzielę do Warszawy pod eskortą z Wilna.

SPRAWA GEN. ZAGÓRSKIEGO. Jak donoszą z Warszawy, obrońca gen. Zagórskiego, adw. Sznarbachowski był we czwartek przyjęty na dłuższej audjencji przez ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego. Adw. Sznarbachowski miał wręczyć marszałkowi memorjał w sprawie generała.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DOWÓDCY ESKADRY LOTNICZEJ. Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 5 popoł. zginął dowódca 113 eskadry lotniczej, należącej do 11 pułku lotniczego, stacjonowanego w Łodzi, kapitan pilot Ignacy Sękowski. Katastrofa nastąpiła przy wykonywaniu myśliwskiego lotu ćwiczebnego na aparacie typu »Spad«. Samolot dostał się w korkociąg i runął ze znacznej wysokości na ziemię.

MORDERSTWO I SAMOBÓJSTWO. Z Warszawy donoszą: Wczoraj na kolonji urzędniczej w Żoliborzu, niejaki Ścibor Plati ze Lwowa, zastrzelił urzędniczkę najwyższego Trybunału administracyjnego, 23-letnią Marję Wierzbicką, w jej mieszkaniu.

Plati zamierzał się z Wierzbicką ożenić, kiedy zaś dowiedział się, że zaręczyła się ona z pewnym pułkownikiem, popełnił morderstwo, a następnie sam sobie życie odebrał.

O osobie Platiego podają, że swego czasu był sekretarzem poselstwa węgierskiego w Warszawie i ścigany był przez policję z powodu malwersacji w poselstwie, wskutek czego zmienił nazwisko na Bohor. Plati był żonatym i ojcem dwojga dzieci. Ubiegłego roku zdefraudował 18.000 dolarów i uciekł z rodziną z Warszawy.

W chwili, gdy Plati strzelił do Wierzbickiej, brat jej wpadł do pokoju i rzucił się na zbrodniarza, który dał do Wierzbickiego dwa strzały, na szczęście chybione. Plati strzelił do siebie czterokrotnie.

---

vala, jak nagłemi były jego zjawienia na arenie przestępstwa.

Więc ten jej ukochany i uwielbiający ją człowiek, jest... więc ona jest żoną...

Myśli pędziły z zawrotną szybkością przeskakując jedna drugą, tratując się i depcząc, czuła, że lada chwila runie i załamie się coś. Nie wiedziała, co stanie się potem i gdzie jest jakiś stały punkt mogący być punktem wyjścia.

Nagle Artur otworzył oczy. W ciemnych jego źrenicach na widok pochylonych oczu Reny zapaliła się świetlana głęboka radość, a na ustach wykwitł uśmiech, jaki tylko wyczarować może bezgraniczna miłość, uśmiech, zawierający w sobie wymowę, jakiej nie posiadają najwymowniejsze słowa. Na poły sennym, na poły dziecinnym ruchem wyciągnął ku niej ręce.

I ruch ten był punktem, którego nieświadomie poszukiwała Rena. Powiedział jej, jak wielką dla niej i pełną oddania jest miłość, jaką potęgą jest ukochanie kobiety. Czem jest wszystko wobec ogromu uczucia, którem przez szereg lat otaczały ją te ramiona, czemże konstrukcja, pojęć i prawideł wobec całkowitego bezwzględnego poświęcenia się istocie ukochanej.

I uczuła, iż z koliska kłębiących się myśli wyłania się, wypływa jedna — tak dobrze jej znana i silniejsza nad wszystkie.

Patrząc na radosną, rozjaśnioną słonecznym uśmiechem twarz męża, przypadła do jego ust w pełnym oddania i długim pocałunku.

KABARETY

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś odegraną zostanie operetka Brommego „Najpiękniejsza z kobiet“ z Kazimierą Niewiarowską, która w tej roli święciła w Warszawie niebywałe triumfy. W niedzielę o godz. 4-tej popoł. po cenach zniżonych po raz ostatni „Królowa nocy“, wieczorem „Lady Chic“. W poniedziałek po raz ostatni operetka Straussa „Królowa fal“.

POŻEGNALNE WYSTĘPY ARTYSTÓW „PERSKIEGO OKA“. Artyści warszawskiego teatru „Perskiego Oka“ wystąpią w Bagateli jeszcze tylko 3 razy. Dzisiaj o godz. 8-mej wiecz. wielki składany program p. t. „Do widzenia“, zawierający najlepsze punkty z programów poprzednich oraz kilka nowych. W niedzielę o godz. 4-tej po południu „Czy chcesz być moim przyjacielem“ po cenach zniżonych, wieczorem pożegnalne przedstawienie pod hasłem programu „Do widzenia“.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“ ZRZ. ART. Na zakończenie sezonu w niedzielę 15 b. m. o godz. 4 popoł. ostatnie przedstawienie znakomitej satyry J. Lasonia p. t. „Rebelje Rebeljantów“, w której tak zasłużone oklaski zbierali przedstawiciele głównych ról, pp.: Biliżanka, Chełmirska, Porembska, Brandt, Zbucki, Puchalski, Bojnarowski, Grelicki i Biegalski. — O godz. 8 wieczorem stale atrakcyjne „Beczki złota“. —Należy się spodziewać, że Zrzeszenie, które cieszyło się tak zasłużoną sympatją publiczności, ostatnie dwa przedstawienia grać będzie przy wyprzedanej sali.

Teatr Niewiarowskiej w teatrze im. Słowackiego

Kraków, 14 sierpnia.

Nieczęsto zapełniała się w kanikularnych sezonach widownia teatru im. Słowackiego taką mnogością ludzi i to na każdym spektaklu, jak się to obecnie dzieje za gościny teatru Niewiarowskiej.

Że zasługuje na to w zupełności, mieliśmy już sposobność wypisać się dostatecznie na tem miejscu za jego niedawnej bytności w »Bagateli« i nic już chyba więcej nie można dodać do znanych superlatywów o świetnej primadonnie i jej doskonałym zespole, prócz stwierdzenia, że na przestronniejszej scenie wszystko raźniej jeszcze idzie, oraz że niejednemu bywalcowi teatrzyku przy ul. Rajskiej ukazuje się dziś ta i owa znana mu już stamtąd operetka w odmiennem wykonaniu, wystawie i warunkach akustycznych sali zgoła inaczej, niż to dawniej bywało.

Nic więc dziwnego, że ciągle pełno na widowni śmiechu i zadowolenia z najmilszych wrażeń, jakie widz i słuchacz odbiera w czasie tych nieco dziennych produkcyj, z których parę zaledwie dni tylko będzie mógł jeszcze korzystać.

J. Św.

Ze Świata

ŚRODKOWO-EUROPEJSKA KONFERENCJA GOSPODARCZA W WIEDNIU. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie donosi, iż w jesieni br. odbędzie się w Wiedniu środkowo-europejska konferencja gospodarcza. Przedmiotem obrad będą tym razem zagadnienia komunikacyjne, w rozwiązaniu których zainteresowane są państwa środkowej Europy. W szczególności zajmie się konferencja sprawami połączeń kolejowych, żeglugi kanałowej i śródlądowej, komunikacji powietrznej, telegraficznej, telefonicznej, radia. wkońcu problemami taryfowemi, paszportowemi, przekazów pieniężnych oraz międzynarodowem prawem komunikacyjnem.

BÓJKA CZESKICH KOMUNISTÓW Z FASZYSTAMI. Z Pragi donoszą: W Juljanowie, koło Berna faszyści zwołali poufne zebranie, na które miał przybyć były komunista Doleżal. Komuniści wysłali na to zebranie 200 swoich zwolenników, którzy w chwili pojawienia się Doleżala na sali, rzucili się na niego i zaczęli go bić. Doszło do formalnej bójki, w czasie której parę osób zostało rannych. Policja przywróciła porządek i aresztowała paru komunistów.

MORFINA I KOKAINA W KRÓLEWSKIM POCIĄGU. W myśl konwencji międzynarodowej, wagony, zaopatrzone herbami panujących monarchów, są wolne od wszelkich rewizyj celnych. Jednakowoż żandarmerja rumuńska na polecenie władz centralnych, przytrzymała na granicznej stacji wagony króla bułgarskiego. Konwojujący te wagony usiłowali przeszkodzić rewizji, jednak bez skutku. Rewizja dała istotnie wynik zdumiewający. W sprytnie obmyślonych schowkach znaleziono ogromne ilości morfiny i kokainy. Na zapytanie, skąd takie ilości tych trucizn znajdować się mogą w królewskich wagonach, odpowiedziała służba konwojująca pociąg, że ta kokaina jest przeznaczona do osobistego użytku króla bułgarskiego. Sprytni przemytnicy w ten sposób usiłowali przewieźć truciznę. Przemytników uwięziono mimo konwencji międzynarodowej.

KOMUNIST. WYCHOWYWANIE DZIECI. „Gazeta Poranna“ donosi z pogranicza sowieckiego, że bolszewicy wybudowali w pobliżu Moskwy całe miasto dla dzieci. W zabudowaniach tych mieściło się około 5.000 dzieci, które miały być wychowywane w duchu komunistycznym. Założono tam między innemi gminy dziecięce, znosząc nadzór starszych, oraz przymus szkolny. Dzieci pozostawione same sobie, doprowadziły do tego, że po upływie dwóch lat 90% z nich znalazło się w więzieniach, lub w szpitalach z powodu chorób wenerycznych.

ARESZTOWANIE DYREKTORA ŚWIATOWEJ WYSTAWY W FILADELFJI. Z Filadelfji donosza do amerykańskiego „Dziennika dla wszystkich“, że wydano tam rozkaz aresztowania L. Austina, głównego dyrektora wystawy filadelfijskiej, a to za pogwałcenie stanowego prawa „Bluelów“ z roku 1794 za otwieranie wystawy w niedziele. Podobny rozkaz wydano o aresztowanie Ottona Blumharda, mającego udział w wystawie. Rozkazy wydano na skutek żądania komitetu 100 metodystów, który od dłuższego czasu był czynnym i starał się o zamykanie wystawy w niedziele.

ENTUZJASTYCZNE POWITANIE COBHANA W AUSTRALJI. Z Sydney donoszą o entuzjastycznem przyjęciu, zgotowanem Allanovi Cobhanowi, który wylądował tam. przeleciawszy 13.000 mil. W depeszy do redakcji „Daily Mail“ lotnik donosi, że w południowej Walji prawie każda osada posiada aerodrom, spodziewając się, że w najbliższej przyszłości zaprowadzoną będzie w tej części Australji międzymiastowa komunikacja lotnicza.

Kronika katastrof

KATASTROFA KOLEJOWA POD MONACHJUM. Z Monachjum donoszą, że wczoraj przed południem pomiędzy stacjami Freising-Moosburg wykoleił się przybyły z Berlina przyspieszony pociąg osobowy. Trzy wozy przewróciły się. Jest 12 osób zabitych a 20 lekko rannych. Katastrofa powstała z tego powodu, że lokomotywa wykoleiła się i pociągnęła za sobą wagony.

TRZĘSIENIE ZIEMI W ISLANDJI. W ostatnich dniach odczuto na całej Islandji silne wstrząśnienia ziemi, połączone z podziemnym hukiem. Wystraszona ludność obozuje pod gołem niebem. W północnej części wyspy zauważono kilka wybuchów wulkanicznych. (Najwyższym wulkanem i postrachem Islandji jest wulkan Hekla). W łączności z tem wytrysło kilka nowych gorących źródeł.

USUNIĘCIE SIĘ ZIEMI. Z Tokio donoszą: Z powodu usunięcia się ziemi, zasypanych zostało w miejscowości Wiju (Korea północna) 30 osób.

KATASTROFALNE ZAWALENIE SIĘ MOSTU. Z Tokio donoszą, że w północnej Japonji w Nojirimachi zapadł się most. W czasie katastrofy zginęło 60 osób, a 60 osób uległo ciężkiemu poranieniu.

GWAŁTOWNY ORKAN W N. JORKU. Jak donoszą z N. Jorku, miasto nawiedzone zostało gwałtownym orkanem. W przeszło 100 budynków uderzył piorun. Tysiące osób musiały opuścić wozy kolejowe.

Orkan połączony był z gwałtownem oberwaniem chmury, przyczem masy wody zalały niżej położone dzielnice i przerwały komunikację.

Wybuch w węgierskiej fabryce amunicji

O wybuchu na wyspie Csepel podało Węg. Biuro Kor. komunikat, z którego wynika, że eksplozja prochu nie nastąpiła, jak poprzednio podano, w fabryce Weisa, lecz w fabryce materjałów wojennych, przylegających do fabryki Weisa. Nastąpiły dwie wielkie detonacje a następnie dwie małe. Wiele osób zostało zranionych, przeważnie lekko.

Jak donoszą dzienniki wiedeńskie z Budapesztu, rzeczoznawca artyleryjski Loch, oświadczył dziennikarzom, że zapalenie się prochu jest prawie wykluczone. Chodzi tu może o zamach.

Fabryka pyrotechniczna wyleciała w powietrze

Z Rzymu donoszą:

W miejscowości Bari wyleciała w powietrze fabryka pyrotechniczna. Dotychczas znaleziono 7 osób zabitych i 4 ciężko ranne.

Zatarg o płace robotników na G. Śląsku

Od kilku dni toczą się w Katowicach pertraktacje między robotnikami a właścicielami kopalń węglowych w sprawie **warunków pracy robotników**. Robotnicy żądają podwyższenia płac o 25 proc. i objęcia centrali ziemniaczanej przez rady załogowe. Przedstawiciele przemysłu zażądali natomiast efektywnej ośmiogodzinnej pracy w kopalni i **redukcji** obecnych płac robotników o 5 proc., wobec stabilizacji złotego. Z powodu tej rozbieżności opinji stron spornych, rokowania dotychczasowe nie doprowadziły do rezultatu. Organizacje robotnicze okazują skłonność przekazania zatargu komisji arbitrażowej.

Nowy ruch strajkowy w Łodzi

Łódź, 14 sierpnia (AW). **Łódź jest ponownie zagrożoną falą strajków.** Wczoraj na wiecu pracowników handlowych, oraz zatrudnionych w przemyśle i transporcie, grupujących przeszło 2.000 osób, zebrani wystosowali żądanie zastosowania 8-godzinnego dnia pracy, zawarcia umowy głównej i wypłacenia zaległych dodatków drożyźnianych. **W kilku fabrykach jutowych w Łodzi wybuchł już strajk** na tle ekonomicznem. Pracę opuściło z górą 2.000 robotników.

Strajk urzędników firmy Zieleniewskiego w Sanoku

Związek zawodowy pracowników umysłowych (Kraków) komunikuje nam:

W piątek rano przystąpili urzędnicy wspomnianej firmy do strajku, domagając się stosowania do nich dodatków drożyźnianych, przyznawanych robotnikom. Dyrekcja nie tylko pomija pracowników umysłowych tej firmy, odmawiając im przyznanych robotnikom 8 proc. i 15 proc., lecz nadto odebrała urzędnikom podwyżkę 10 proc., wypłacaną już w ciągu dwóch miesięcy. W fabryce krakowskiej, lwowskiej i centrali toczą się jeszcze pertraktacje w tej sprawie.

Wśród urzędników fabryki krakowskiej, lwowskiej i centrali strajk wywołał zrozumiałe poruszenie i zachodzi możliwość przyłączenia się do akcji strajkowej, o ile dyrekcja firmy, przeżywającej obecnie doskonałą konjunkturę wskutek zamówień rządowych, trwać miałaby w niesłusznej chęci krzywdzenia urzędników. Związek zawodowy pracowników umysłowych wezwał ze swej strony ogół pracowników do najczynniejszej pomocy strajkującym.

Likwidacja strajku w Jeziernie

Z Warszawy donoszą:

Strajk w Jeziernie po 12 tygodniach uległ szybkiej i niespodziewanej likwidacji. Wczoraj bardzo znaczna ilość robotników, bo około 900, zgłosiła gotowość przystąpienia do pracy. Do zgłoszenia tego nie przyłączyło się jeszcze około 150 robotników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Po aresztowaniu przez władze bezpieczeństwa **10 agitatorów komunistycznych wśród robotników papierni w Jeziernie** położenie strajkowe odrazu się **poprawiło**. Robotnicy zgłosili się do dyrekcji fabryki, oświadczając, że **podejmą pracę**.



AKCJA SANACYJNA WE FRANCJI.
Senator Milan mianowany został prezydentem Rady kasy amortyzacyjnej, utworzonej w celach sanacji franka.

TELEGRAMY

O kredyty dla województwa krakowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Wojewoda krakowski, **Darowski**, odbył 14 bm. szereg konferencyj a to w ministerstwie pracy, robót publicznych i spraw wewnętrznych, w sprawie udzielenia województwu **kredytów dla zatrudnienia bezrobotnych oraz na budowy publiczne w temże województwie.**

Sprawa kontrolerów ministerstwa skarbu

Warszawa, 14 sierpnia. Dzisiejszy »Kurjer Poranny« zamieszcza notatkę w sprawie zamiarów ministra skarbu Klarnera, częściowo spełnionych, co do wprowadzenia kontrolerów ministerstwa skarbu w poszczególnych ministerstwach. Z tenoru notatki jest widoczne, iż **bardzo poważni członkowie rządu sprzeciwiają się dążeniu ministra.**

Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Dyrektor Szubartowicz, zastępca ministra pracy, przyjął dnia 14 bm delegację Centralnego Związku **pracowników umysłowych w sprawie zasiłku dla bezrobotnych pracowników umysłowych.**

Dyr. Szubartowicz przyrzekł **uwzględnić żądania Związku.**

Czeska fabryka silników lotniczych w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. W sobotę 14 bm. wiceminister przemysłu i handlu, Doleżal, **przyjął przedstawiciela czeskiej firmy Skoda w sprawie założenia w Polsce fabryki silników lotniczych.**

Wywóz węgla polskiego do Rosji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 sierpnia. Od 22 lipca poczęliśmy **wywozić węgiel do Rosji**, drogą przez Gdańsk do Petersburga. W lipcu wywieźliśmy 16.000 ton węgla, **a w pierwszym tygodniu sierpnia 94.000 ton.**

Wyjazd ambasadora amerykańskiego z Meksyku

»N. Fr. Presse« donosi, że **ambasador amerykański w Meksyku, Scheffield opuścił Meksyk.** Przypuszczają, że agendy poselstwa amerykańskiego pełnić będzie przez czas dłuższy charge d'affaire, jednak **zerwanie stosunków dyplomatycznych nie nastąpi.**

Z różnych źródeł donoszą, że **Huerta przygotowuje na jesień nową rewolucję** i że Coolidge szczególnie z tego powodu występuje przeciw katolikom, ponieważ ci rzekomo mają wspierać Huertę pieniądzmi. Wiadomość ta nie została dotychczas potwierdzona.

Ambasador **Scheffield był głównym propagatorem radykalnych kroków przeciw Meksykowi**, dostarczył prasie amerykańskiej części wiadomości z Meksyku. Od niego też pochodziły relacje o poważnych rozruchach w Guadalojora. Rząd amerykańskie nie aprobował takiego stanowiska i to miało spowodować wyjazd Scheffielda.

Obywatele węgierscy ofiarą czerezwyczajki

Z Warszawy donoszą:

Na jeden z posterunków Korpusu Ochrony Pogranicza pod Stołpcami zgłosili się trzej obdarci, wynędzniali okropnie ludzie i oświadczyli, że zostali odstawieni do granicy przez sowiecką policję.

Są obywatelami węgierskimi, nazywają się: Laskowski Hugo, Rozeld Hipolit i Czekay Paweł. Przed rokiem wyruszyli przez Rumunję do Rosji z wycieczką. Do Teodozji przybyli na statku, stąd mieli zamiar ruszyć dalej koleją. Już jednak w Teodozji **zostali aresztowani bez żadnych powodów i odtąd przez 13 miesięcy poniewierano ich po najrozmaitszych czerezwyczajkach w całej Rosji.** Odstawiono ich wreszcie do granicy i puszczono. Bogu dziękują, że dostali się szczęśliwie na terytorjum polskie.

Widoki zakończenia strajku górników angielskich

Z Londynu donoszą:

Konflikt górników z pracodawcami zostanie zakończony prawdopodobnie w ciągu następnego tygodnia, ponieważ **przywódcy górników angielskich nie mają widoków powodzenia.** W wielu okręgach zawarli górnicy układ odrębny z pracodawcami na podstawie 8-godzinnego dnia pracy.

Sowiety zamknęły granicę finlandzką

»Daily Telegraph« donosi z Helsingforsu, że **rząd sowietów odgrodził granicę swoją z Finlandją koło Wyborga drutem kolczastym. Ruch osobowy do Finlandji od kilku dni został zupełnie wstrzymany.**

Święto Żołnierza polskiego na Placu Saskim

Warszawa, 14 sierpnia (PAT). Po usunięciu ostatecznem soboru prawosławnego, tego symbolu zaborców rosyjskich, z **Placu Saskiego** i po jego uporządkowaniu, dnia 15 bm. po raz pierwszy od stu lat odbędzie się tutaj uroczystość **Święta Żołnierza Niepodległej Rzeczypospolitej z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej.** Na uroczystość złoży się przegląd oddziałów i msza polowa, po mszy św. błogosławieństwo biskupa polowego, poczem defilada wojsk garnizonu warszawskiego i delegacyj przysposobienia wojskowego i towarzystw społecznych.

W uroczystości wezmą udział **przedstawiciele Sejmu, Senatu i rządu, przedstawiciele państw obcych,** attaches wojskowi, przedstawiciele samorządu, delegaci cechów, instytucyj społecznych oraz delegacje wojskowe ze wszystkich oddziałów garnizonu warszawskiego.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z RYNKÓW WALUT I DEWIZ.

Kraków, 14 sierpnia.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana. Kurs dolara kształtował się dziś nieoficjalnie 9.05, raczej w zaofiarowaniu, bankowo 9.08. Ruch minimalny, obroty niewielkie. Towar pokrywa w nadmiarze zapotrzebowanie.

W Warszawie nieoficjalnie 9.04, we Lwowie 9.02, w Katowicach 9.05. Na wszystkich rynkach tendencja spokojna, ruch słaby, podobnie jak u nas.

Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.98, za czeki 9.05.

Zurych, 14 sierpnia (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 14.15, Londyn 22.142, Nowy Jork 5.175, Belgja 13.90, Włochy 17.02, Hiszpanja 97.60 Holandja 207.60, Berlin 123.20, Wiedeń 73.20, Sztokholm 138.55, Oslo 113.50, Kopenhaga 137.50, Sofja 3.75, Praga 15.325, Warszawa 56.50, Budapeszt 0.723, Białogród 9.12, Ateny 5.75, Konstantynopol 2.87, Bukareszt 2.375, Helsingfors 13.02, Buenos Aires 208.50. Tendencja spokojna.

Po zamknięciu kroniki

STRAJK ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W SEJMIE, który wybuchł wśród robotników zatrudnionych przy budowie skrzydła sejmowego przy ul. Wiejskiej w Warszawie, trwa. Strajk obejmuje kilkudziesięciu robotników.

POLSKO-RUMUŃSKA KONFERENCJA KOLEJOWA W ZAKOPANEM. Bezpośrednio po ukończeniu prac mieszanej komisji kolejowej, polsko-rumuńskiej we Lwowie, co potrwa prawdopodobnie kilka dni, odbędzie się wspólna polsko-rumuńska konferencja w Zakopanem, która zajmie się rozpatrzeniem i zatwierdzeniem opracowanego przez komisję projektu.

DYREKTOR TEATRU TORUŃSKIEGO. Na posiedzeniu magistratu miasta Torunia zapadła uchwała, mocą której uchwalono oddać dyrekcję teatru na sezon 1926—7 — dyrektorowi Bojanowskiemu. Nadto uchwalono przyznać subwencję w wysokości 5.000 zł miesięcznie. Wniosek ten magistratu będzie przedmiotem posiedzenia Rady miejskiej, które się odbędzie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Czy zatwierdzenie tego wniosku w całej osnowie przez Radę miejską zostanie uchwalone, jest rzeczą wątpliwą.

Ze sportu

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ NA BOISKU CRACOVII

W niedzielę, dnia 15 b. m. o godzinie 11 przed południem, rozegra Cracovia towarzyskie zawody z I drużyną Ł. K. S. z Łodzi. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie wśród sportowej publiczności Krakowa, przedewszystkiem z uwagi na fakt, że Cracovia wystąpi w komplecie po raz pierwszy po miesięcznej przerwie. Przeciwnik Cracovii Ł. K. S. należy do elity footbalu łódzkiego i mimo utraty mistrzostwa okręgu łódzkiego na rzecz Klubu Turystów drogą przypadku, jest bezsprzecznie najlepszą drużyną łódzką. Spodziewać się więc należy, pięknej i interesującej gry dwóch drużyn, hołdujących jednemu systemowi.

K. K. S. SPARTA—ZWIERZYNIECKI K. S.

Zawody Cracovii poprzedzone zostaną o g. 9 rano, spotkaniem dwóch dzielnicowych rywali, w zawodach o mistrzostwo międzygrupowe kl. B. Spotkanie powyższe, jest dla obu drużyn niesłychanie ważne, zawody te bowiem są jednym z ostatnich etapów o wejście do klasy A.

WISŁA I B.—KROWODRZA

Rozegrają w najbliższą niedzielę na boisku Wisły o godz 5 po południu towarzyskie zawody w piłce nożnej. Poprzedzą zawody drużyn młodszych.

DWA TYGODNIE IMPREZ SPORTOWYCH W WARSZAWIE

W dniu 21 b. m., otwarta zostanie wystawa sportowa na Dynasach, która trwać będzie do dnia 10 września b. r. W związku z rzeczoną wystawą, organizowane zostaną przez Komitet wystawy, codziennie imprezy sportowe jak: gry w piłkę nożną, rugby, basonę, zawody lekkoatletyczne, międzynarodowe zawody kolarskie i motocyklowe, akademja szermiercza, gymkhana samochodowa, zapasy i boks, gra polo, konkursy hippiczne, hokey ziemny i wiele innych. Komitet sportowy tych imprez stanowią pp.: Bitschan, Tomicki i Regulski. Do kierownictwa technicznego uproszone zostaną odpowiednie organizacje fachowo-sportowe.

ZAWODY KOLARSKIE WARSZAWA—LUBLIN—WARSZAWA

Nieodwołalnie postanowiony został termin zawodów kolarskich na przestrzeni Warszawa-Lublin-Warszawa. Bieg ten odbędzie się w dniu 22 sierpnia. W zawodach tych wezmą udział najwybitniejsi kolarze polscy.

ZAWODY MIĘDZYNARODOWE POLSKA—WĘGRY

W dniu 20 b. m., rozegra reprezentacja piłkarska Polski szósty z rzędu międzypaństwowy mecz w piłce nożnej z Węgrami w Budapeszcie. Skład drużyny polskiej ustalony przez kapitana związkowego p. Synowca, przedstawia się następująco: bramkarz Mieczysławski, obrona: Kaczor i Karasiak, pomoc: Chruściński, Kuchar i Zastawniak, napad: Kubiński, Batsch, Kałuża, Staliński i Sperling. Rezerwa: Kisieliński, bramkarz policyjnego klubu sportowego w Katowicach, Milde w obronie i Spojda w pomocy. Kierownikiem zawodów będzie znany sędzia jugosłowiański, Fabris.

ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO EUROPY

W zawodach pływackich o mistrzostwo Europy, które odbędą się w Budapeszcie w dniach od 17 do 22 b. m., wezmą udział również 4 zawodnicy polscy a mianowicie: Kuncewicz, Sieńkowski, Matysiak i Siwicki.

PORAŻKA HELEN WILLS

Podczas turnieju w Seabright (New-Jersey), Miss Ryan zwyciężyła w singlu pań, rywalkę Lenglen, Miss Wils, zupełnie pewnie 6:4, 6:1. Widoczne jednak było, że Wills podczas gry oszczędzała się i nie walczyła zupełnie o zwycięstwo. W singlu panów zwyciężył Richards, bijąc Hiszpana Alonso 6:2, 10:8.

DANIA ZWYCIĘŻA PO RAZ PIĄTY ZAWODY O NORDISK CUP

Zawody o Nordisk-Cup, będące rewją najlepszych tennisistów krajów północnych, wygrała po raz piąty Danja, bijąc Szwecję i Norwegję po 5:0. Najwięcej do zwycięstwa Duńczyków przyczynił się doskonały Petersen.

WYŚCIGI SAMOCHODOWE O WIELKĄ NAGRODĘ ANGLJI

Wyścigi samochodowe o Wielką Nagrodę Anglji, na przestrzeni 462 klm., wygrał Wagner na „Delage", w czasie 4 godz. 0 min. 36 sek. (średnia szybkość 115.260 klm. na godz.), bijąc pewnie Campbella na „Bugatti", który uzyskał czas 4 godz. 10 m. 44.2 sek. Trzeci był Benoist na „Delage", która to marka zdobyła w wyścigu tym zdecydowane zwycięstwo.

Jubileusz zasłużonej polskiej kooperatywy w Ameryce

Polskie pisma amerykańskie, które do nas nadeszły, donoszą, że w Buffalo tamtejsze Koła polskie obchodziły z końcem lipca uroczyście dziesięciolecie największej polskiej mleczarni w Stanach Zjednoczonych „Liberty Milk Co".

W r. 1915 imigrant z Polski p. Ludwik Schweichler, wraz z pp.: Aleksandrem i Romanem Stasińskimi, założył w Buffalo pierwszą wielką polską mleczarnię i wytężoną, solidną pracą rozwinął ją wkrótce w wielkie przedsiębiorstwo. Z czasem zamieniło się ono w kooperatywę, łącząc się z drugą powstałą później dużą mleczarnią polską pod nazwą „Liberty Milk Co", i jako zwiększona hurtownia stało się poważnym czynnikiem handlu polskiego w Buffalo.

W uznaniu wydatnej polskiej pracy na ziemi amerykańskiej tamtejsze Koła polskie uroczystym jubileuszem uczciły dziesięciolecie istnienia tej kooperatywy i działalności jej zasłużonych twórców. Obchód odbył się w domu Unji, gdzie na zebraniu, urozmaiconem produkcjami artystycznemi, wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. Między innemi wicekonsul p. Kaleński podniósł znaczenie organizacji jako czynnika twórczego w każdej dziedzinie, tak niezbędnego zwłaszcza wśród Polaków na obczyźnie. P. Schweichler, obecnie kierownik kooperatywy, przedstawił historję jej powstania, wspomniał o chwilach radosnych i bardzo ciężkich nieraz i przedstawił obecny rozkwit placówki jako owoc wytrwałej współpracy i poczucia tego obowiązku na obczyźnie

Informacje przemysłowe i handlowe

POPRAWA NA RYNKU KREDYTOWYM. Od paru dni na rynku kredytowym daje się zauważyć znaczna poprawa, spowodowana dopływem do banków niebywałej dotąd ilości dolarów. Tłómaczy się to głównie wzrostem zaufania ogółu do sytuacji gospodarczej kraju. Ci wszyscy, co lokowali dotąd swoje oszczędności w dolarach, uznali moment obecny pod względem zarówno politycznym, jak i gospodarczym za ustabilizowany i składają zaoszczędzoną gotówkę w bankach prywatnych. Wobec znacznie większej podaży gotówki łatwo dziś przy dobrym materjale wekslowym, o kredyt dolarowy, udzielany chętnie przez banki firmom solidnym na 16 do 18%. O kredyt złotowy jest w dalszym ciągu trudno.

Sfery bankowe stawiają jak najlepsze horoskopy na przyszłość, spodziewając się jeszcze większego dopływu gotówki do banków w okresie eksportu zboża. Waluty uzyskane z eksportu powinny w najbliższym już czasie przyczynić się do nowej zniżki stopy procentowej. Pozatem, sądząc z dotychczasowej skali wzrostu wkładów dolarowych, osiągną one najwyższy poziom w okresie września — października, dając bankom w tym okresie kilka miljonów dolarów kapitału obrotowego.

RYNEK BAWEŁNIANY. Ruch w tej branży tylko w niektórych gatunkach. Popytem cieszą się w dalszym ciągu materjały całoroczne, jak prześcieradłowe, pościelowe, koszulowe i t. d. Dość znaczne zakupy w zeszłym miesiącu w płótnie ludowem. Materjały letnie bez ruchu. Sezon zimowy jeszcze się nie rozpoczął, perspektywy na przyszłość są natomiast bardzo dobre, ponieważ z chwilą poprawy położenia gospodarczego państwa, wznosi się popyt na wszelkiego rodzaju towary bawełniane zimowe, zwłaszcza gatunki tańsze, używane przez rolników i ludność robotniczą. Bardzo dobra wypłacalność kupców tej branży i znikoma ilość protestów pozwoliła fabrykantom ostatnio na sprzedaż swych wyrobów na korzystniejszych warunkach. Hurtownicy płacą teraz do 30% gotówką resztę na 2½ do 3 miesięcz weksle. W handlu manufaktury bawełnianej w Warszawie, Łodzi i prowincji ruch ożywiony. Nawet niektóre materjały letnie jak musliny i kretony znajdują łatwy zbyt — co przypisać należy panującej znowu pogodzie. Wielki popyt daje się zauważyć w dziale materjałów zimowych jak flanele, barchany i t. d.

ŁÓDZKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY. Sezon zimowy rozpocznie się w tej gałęzi przemysłu w ostatnich dniach sierpnia. Łódź i Tomaszów przygotowują wielkie zapasy, ponieważ hurtownicy znaczną część zeszłorocznego towaru sprzedali. Pomimo zapowiadających się licznych zleceń zagranicznych, spodziewają się fabrykanci głównie zbytu wewnętrznego, który wznosi się teraz po otrzymaniu kredytów przez ziemiaństwo i rolników. Warunki sprzedaży pozostały niezmienne: 15—20% pokrycia w gotówce, reszta na 2—3 miesięczne weksle. Przy całym pokryciu gotówkowem około 10% rabatu. Ceny normują się przeważnie według kursu dolara na giełdzie oficjalnej, niektóre tylko fabryki zatrzymały obliczenie w dolarach, t. zw. manufakturowych.

RYNKI WŁÓKIENNICZE. Białystok i Bielsk: bardzo poważne zamówienie dla ministerstwa spraw wojskowych spowodowały w przemyśle białostockim znaczne ożywienie. Fabrykanci mając terminowe zlecenia musieli podwyższyć strajkującym robotnikom płace, w tym samym mniejwięcej stosunku, co fabryki łódzkie. W ostatnim przetargu dla dostawy sukna wojskowego, który odbył się w końcu lipca b. r. otrzymało wielki procent blisko 40% ogólnego zamówienia 5 małych fabryczek białostockich. Resztę t. j. 60% otrzymała firma „Markus Wolf" w Bielsku, posiadająca tam dwie fabryki, nic natomiast nie otrzymała Łódź. Z tego założyły fabryki łódzkie i bielskie protest, który ma być podobno przez M. S. W. jeszcze rozpatrzony. Najniższą cenę na mundury podała w przetargu firma Markus Wolf

RYNEK METALOWY I ŻELAZNY. Na rynkach światowych nastąpiło po kilkotygodniowej zwyżce cen, spowodowanej masowemi zakupami Ameryki na cele inwestycyjne — osłabienie kursów metali, co przypisać należy znacznie wzmożonej produkcji w hutach i fabrykach amerykańskich. Pozwoliło to Ameryce nawet na większy eksport. U nas panuje w tym dziale przemysłu nastrój ożywiony. Pewne ożywienie się ruchu budowlanego spowodowało popyt na same materjały, jak gwoździe, drut, blachę, cynk, różne części żelazne i t. p. Blacha, zarówno cynkowana jakoteż żelazna, nabywana jest w wielkich ilościach przez kupców warszawskich i prowincjonalnych, którzy z jednej strony obawiają się zwyżki blachy cynkowanej wskutek podnoszenia ceny przez Anglję i możliwości podniesienia ceny jego przez cynkownie krajowe, jakoteż zwyżki ceny blachy żelaznej w razie dalszego wzmożonego eksportu węgla.

Sezon jesienny lada dzień się rozpocznie. Dlatego też we wszystkich działach przemysłu metalowego wrze gorączkowa praca. Bezrobocie w tej gałęzi przemysłu znacznie się zmniejszyło. Szczególnie intensywnie pracują fabryki wagonów i narzędzi rolniczych. Dział odlewów otrzymał bardzo poważne zamówienia.

ZBIORY W WIELKOPOLSCE. „Dziennik Poznański" ogłasza wywiad z prezesem wielkopolskiej Izby rolniczej, p. Szulczewskim, dotyczący tegorocznych urodzajów.

„Tegoroczny urodzaj na terenie Wielkopolski równa się najzupełniej urodzajom zeszłorocznym. Większe zbiory dadzą zboża jare, mniejsze natomiast ozime. Ostatnie opady atmosferyczne doskonale przyczyniły się do urodzajów gleb piaszczystych, na których obecny sprzęt przewyższy znacznie sprzęt z tychże samych terenów w roku zeszłym. Za to znacznie mniej zbierzemy ziemniaków, gdyż można przyjąć, że zbiór ich będzie mniejszy od zeszłorocznego o jedną trzecią. Urodzaj na buraki cukrowe jest taki sam, jaki był w roku ubiegłym, bo aczkolwiek w niektórych powiatach buraki są nieco gorsze, jednakże ogólny obszar, zasadzony w tym roku burakami jest większy.

Możliwości eksportowe przedstawiają się jak najlepiej. I to nietylko z tego względu, że marny urodzaj, lecz i z tego powodu, że na polskie zboże będzie na rynkach zagranicznych duży popyt, gdyż jak wiadomo, naogół w tym roku, w środkowej Europie, jak i w Kanadzie, zbiory są stosunkowo mizerne. Słaby urodzaj m. in. spowodował, iż w Niemczech n. p. centnar żyta kosztuje 24 zł, gdy tymczasem u nas tylko 14.50 zł. Jeżeli chodzi o ilość eksportu, to wywieźć będziemy mogli w roku bieżącym tyle, co w ubiegłym. Pszenicy zaś znacznie więcej. Najlepszym rynkiem dla naszego eksportu zboża są w zasadzie Niemcy jeżeli chodzi specjalnie o województwa zachodnie. Powiedziałem w zasadzie, gdyż w praktyce, kiedy obecnie Niemcy nie zredukowały jeszcze przewozowych ceł na nasze zboże, eksport w tym kierunku nie będzie się nam kalkulował.

POLSKA NA WYSTAWIE W UTRECHCIE. Rozpoczęte przez Krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu we Lwowie (pl. Smolki 3) prace około zorganizowania zbiorowej wystawy małopolskiego przemysłu ludowo-artystycznego na Międzynarodowym Targu w Utrechcie (od 6 17 września b. r.) posuwają się naprzód, budząc zainteresowanie odnośnych sfer produkujących. Cały szereg wytwórni zgłosił swój udział w tej zbiorowej wystawie.

Konsul polski w Amsterdamie przyrzekł poczynić wszelkie starania reklamowe, a akcją tą zainteresowało się również ministerstwo spraw zagranicznych w Warszawie i Zrzeszenie polskiej ekspanzji gospodarczej, w związku z czem wyjechał do Warszawy delegat Patronatu.

Zgłoszenia udziału w zbiorowej wystawie przyjmuje Krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu do dnia 18 b. m.

BUDŻET ROSJI. Rosyjski komisarjat skarbu zakończył prace przygotowawcze w dziedzinie budżetu. Wydatki, w sumie 4,586 milj. rubli przewyższają o 17% przypuszczalne dochody państwowe w roku bieżącym. Sownarkom polecił specjalnej komisji wypracować plan niezbędnych oszczędności w poszczególnych komisarjatach.

KREDYTY AMERYKAŃSKIE DLA FRANCJI. Agencja „Radjo" donosi z Nowego Jorku, że bankierzy amerykańscy uważają za możliwe udzielanie Francji kredytów długoterminowych w rozmiarze 250.000.000 dolarów. Zrealizowania pożyczki podjęłyby się dwie wielkie instytucje finansowe: bank Pierpont Morgana oraz Federal Reserve Bank

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 13 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Przemysłowy	0·22
Polskie Towarzystwo Handlowe	0·25
Zieleniewski	10·90
Górka	13·50
Tepege	0·14
Chybie	5·60

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 13 sierpnia 1926 r.

AKCJE:

Bank Handlowy Warszawski	3·60—3·56
Bank Polski	82·25—81·00—81·25
Bank Zachodni	1·25—1·30
Zjedn. ziem. pol.	1·30
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	6·75—7·00
Kijewski	0·15—0·16
Spiess	2·30
Siła i światło	19·00—20·00
Czersk	0·40
Częstocice	1·17—1·19
Cukier	2·55—2·61
Firley	0·37—0·39
Łazy	0·15
Węgiel	61·00—60·50—62·00
Nobel	2·70—2·75
Cegielski	17·00—19·00—18·50
Fitzner i Gamper	1·80—2·00
Lilpop	0·85—0·86
Modrzejów	3·25—3·40—3·35
Norblin	0·98
Ostrowieckie	6·05—5·99
Parowozy	0·34—0·40—0·36
Pocisk	0·92
Rudzki	1·12—1·14
Ursus	0·80
Starachowice	1·74—1·69—1·74
Żyrardów	9·40—9·75—9·70
Borkowscy	0·65—0·70
Haberbusch	6·20
Żegluga	0·20
Jabłkowscy	0·14

WALUTY:

Dolary	9·04—9·02—9·00
Belgja	24·95—25·00—24·90
Holandja	364·95—365·86—364·04
Londyn	44·17—44·28—44·06
Nowy Jork	9·07—9·09—9·05
Paryż	24·90—24·96—24·84
Praga	26·93—27·00—26·86
Szwajcarja	175·70—176·14—175·26
Wiedeń	128·60—128·[illegible]

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

GODZINA	KIERUNEK	GODZINA	GODZINA	KIERUNEK	GODZINA
8·00	Gdańsk	17·15	8·30	Warszawa	15·15
11·00	Warszawa	14·15	11·15	Kraków	12·30
14·00	Warszawa	11·15	12·00	Kraków	11·30
17·00	Lwów	8·15	—	Brno	—
8·00	Lwów	15·15	—	Brno	—
11·00	Kraków	12·15	15·00	Wiedeń	8·30



Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.